

Sygn. akt V CSK 43/17

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z wniosku A.W. i R. W.
przy uczestnictwie [...]
o rozgraniczenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 29 września 2016 r.,

**oddala skargę kasacyjną i orzeka, że każdy uczestnik
postępowania ponosi koszty postępowania kasacyjnego
związane ze swoim udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym przez wnioskodawców R. W. i A.W. postanowieniem z dnia 29 września 2016 r. Sąd Okręgowy w B. po rozpoznaniu apelacji wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 25 kwietnia 2016 r. oddalił apelację, orzekł o kosztach postępowania oraz sprostował z urzędu oczywiste niedokładności w postanowieniu Sądu Rejonowego w ten sposób, że:

a) w części wstępnej uczestnika Zarząd Dróg Wojewódzkich oznaczył prawidłowo, jako Województwo [...] - Zarząd Dróg Wojewódzkich w [...],

b) w części wstępnej uczestnika Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w [...] oznaczył prawidłowo jako Skarb Państwa - Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w [...],

c) w części wstępnej postanowienia po oznaczeniu uczestniczki J. B. postanowił dopisać jako uczestnika postępowania Skarb Państwa - Starosta [...],

d) w pkt 1 punkt b) w oznaczeniu podmiotu, którego własność stanowi działka nr 6225 w miejsce „własność Skarbu Państwa” wpisał „własność Województwa [...]”

W sprawie tej ustalono, co następuje:

W dniu 10 września 2014 r. za pośrednictwem Urzędu Miejskiego w [...] wpłynął do Sądu Rejonowego w B. wniosek A. i R. W. o przekazanie sprawy rozgraniczenia nieruchomości położonej w [...], oznaczonej, jako działka ewidencyjna 6461, stanowiącej własność wnioskodawców oraz następujących nieruchomości:

- działki ewidencyjnej 6459/1, stanowiącej własność D. K.,
- działki ewidencyjnej 6225, stanowiącej drogę wojewódzką nr 942, której administratorem jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w [...],
- działki ewidencyjnej 6462/3, stanowiącej własność J. i S. B.,
- działki ewidencyjnej 6480/7 stanowiącej rzekę Ż., której administratorem jest Regionalny Zarząd Gospodarski Wodnej w [...].

Decyzją Burmistrza Miasta [...] z dnia 28 lipca 2014 r., którą zakwestionował również uczestnik Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w [...], dokonano rozgraniczenia ww. nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w [...] ustalił, że granica między działką 6461, położoną w [...], (wchodzącą w skład ustawowej wspólności małżeńskiej R. i A. W.), a działkami:

a) dz. 6459/1 (własność D.K.), b) dz. 6225 stanowiąca drogę wojewódzką nr 942 (własność Skarbu Państwa, której administratorem jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w [...], nie posiada księgi wieczystej), c) dz. 6462/3 (własność J. i S. B.), d) dz. 6480/7 stanowiącą rzekę Ż. (własność Skarbu Państwa, której administratorem jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w [...], nie posiada księgi wieczystej)

- biegnie pomiędzy punktami 13057 (rurka metalowa), 1247 (boleć żelazny), następnie istniejącym ogrodzeniem trwałym do punktu 1246 (gwóźdź geodezyjny), do punktu 7, punktu 8, do punktu 12846, a w dalszej części ponownie istniejącym ogrodzeniem do punktu 12845, do punktu 3 (rurka metalowa) i z powrotem do punktu 13057 - tak jak wskazał to w szkicu granic z 19 grudnia 2014 r. biegły geodeta uprawniony inż. J.H., który to szkic graniczny odzwierciedlony został w mapie z projektem rozgraniczenia z dnia 12 lutego 2015 r. wpisanej do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w B. za nr P.2402.2015.891, który to dokument ustanawia się integralną częścią postanowienia.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawcy R. i A. W. są obecnymi właścicielami w ustawowej wspólności majątkowej nieruchomości, składającej się z działki nr 6461 położonej w [...]. Zakupili ją w 1979 r., a w umowie określono powierzchnię nabytej działki na 1583 m². W latach 1988-1989 wnioskodawcy ogrodzili swoją nieruchomość na podstawie projektu z 1986 r. Dokonywali tego świadomie, według swojego przekonania o granicach własnej nieruchomości. Płot na spornym odcinku postawili według leżących tam już płyt betonowych utwardzających szlak drogowy, godząc się z aktualnym stanem posiadania tego fragmentu nieruchomości. Nieruchomości sąsiadujące z przedmiotową działką wnioskodawców to: dz. 6459/1

właściciel D. K., - dz. 6462/3 właściciele w ustawowej wspólności majątkowej J. i S. B., - dz. 6225 stanowiąca drogę wojewódzką nr 942 - Zarząd Dróg Wojewódzkich w [...] (Skarb Państwa), - dz. 6480/7 - rzeka Ż. - Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej (Skarb Państwa).

Prace pomiarowe przedmiotowej działki należącej do wnioskodawców były prowadzone w dniach 7 i 9 sierpnia 1963 r., a całość prac została ujęta na szkicu polowym nr 811, a następnie przyjęta do zasobu geodezyjnego w B. w roku 1967 operat nr 256. Tę mapę ewidencyjną sporządzano na podstawie mapy katastralnej tworzonej metodą graficzną z map w skali 1: 2000. Była to metoda mniej dokładna i zazwyczaj nie poparta pomiarami. Nie sporządzono tu protokołu granicznego z właścicielami. Mapy te były tworzone jedynie dla celów podatkowych, w związku z czym sporządzanie takich map polegało na orientacyjnym mierzeniu kilku punktów, a często nawet tylko właściwie na przerysowaniu map katastralnych. Powierzchnia działki wynosiła wtedy 1583 m² i taką wpisano do ewidencji gruntów miasta [...] i do księgi wieczystej. Obliczona ze współrzędnych powierzchnia tej działki przy miarach wziętych ze szkicu polowego nr 811 wyniosła jednak 1632 m².

Z dniem 4 sierpnia 1986 r. mapa ta stała się obowiązującą na podstawie Obwieszczenia Dyrektora Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Wojewódzkiego w B. w sprawie ewidencji gruntów.

W dniu 18 sierpnia 1972 r. geodeta A. G. dokonał pomiaru (EP.746/72) przedmiotowej nieruchomości, który połączył działki 6460 i 6459, w wyniku czego powstała działka 6459/1 (obecnie własność D. K.), pomiar ten zmienił północną granicę działki 6461 powiększając ją do linii istniejącego ogrodzenia. Pomiaru dokonano na zlecenie Sądu Powiatowego w B., na potrzeby postępowania dotyczącego zasiedzenia.

Następnie dnia 8 marca 1974 r. miał miejsce drugi pomiar (EP. 98/74) geodety K. D., który wyznaczył granice działki 6461 o powierzchni 1508 m². W protokole granicznym podpis złożyła m.in. ówczesna właścicielka działki nr 6461 J.D.. Pomiar nie uzyskał żadnej formalnej decyzji administracyjnej zatwierdzającej nowy stan. Pomiar ten dokonywany był na potrzeby wyznaczenia działki nr 6461 nabytej w tym czasie przez J.D. na podstawie aktu własności ziemi. W 1973 r.

został wydany akt własności ziemi, na mocy którego m.in. działkę 6461 nabyła z dniem 4 listopada 1971 r. na własność J.D..

Dnia 3 marca 1974 r. w ramach prac geodezyjnych K.D. sporządził plan sytuacyjny z porównania działek nr 6461 i 6461/1. Plan ten został włączony do zasobu geodezyjnego. Działka nr 6461 zmieniła konfigurację i powierzchnię oraz oznaczenie. W protokole granicznym geodeta K.D. wyraźnie wskazał, iż granica zachodnia (aktualnie sporna) przebiegała wzdłuż miedzy, od punktu 1 do 5.

Protokół graniczny K.D. z 28 lutego 1974 r. znajduje się w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej Starosty [...].

Mapa ewidencyjna sporządzona w 1979 r. utworzona została na podstawie mapy z 1962 r. i nie uwzględniała ona pomiarów geodety K.D. z 1974 r. W takim stanie rzeczy wnioskodawcy nabyli w 1979 r. swoją nieruchomość, nie mając świadomości, że granice tej działki już w 1972 r. uległy zmianie od strony północnej, skutkiem czego ich działka uległa powiększeniu o 54 m².

Trzecim pomiarem (EP. 47/82) zmieniającym granice działki objętej obecnym postępowaniem był pomiar dokonany 28 czerwca 1982 r. przez geodetę H.N., który utworzył nową dz. 6461/2. Podstawą do pomiaru było postanowienie z dnia 30 grudnia 1981 r. Geodety Miejskiego w [...] wszczynające z wniosku R. W. postępowanie rozgraniczeniowe. Do przeprowadzenia czynności rozgraniczeniowych na gruncie wyznaczono geodetów H.N. oraz M. K. W protokole granicznym w tym operacie pomiarowym podpisy złożyli, akceptując nowe granice, A.W. (właściciel działki 6461) i H. L. A.W. był obecny w trakcie jego sporządzania oraz złożył swoje podpisy w dwóch miejscach: nie mając zastrzeżeń co do przebiegu granic oraz potwierdzając ostatecznie całą treść protokołu. Nie istniało wtedy aktualne ogrodzenie na rozgraniczanym gruncie. Granicę poprowadzono w tym protokole odmiennie niż w 1962 r. Pomiar ten nie zakończył się decyzją zatwierdzającą rozgraniczenie. Postępowanie rozgraniczeniowe nie zostało formalnie zakończone. W spornych aktualnie punktach geodeta H.N. wbił rurki żelazne (1, 3, 4).

Ostatnim pomiarem był pomiar - operat nr 3274 z 2001 r. geodety J. S., który uznał za obowiązujące granice nieruchomości z pomiaru trzeciego, tj. H.N., mimo

braku decyzji zatwierdzającej rozgraniczenie. Wydzielono w tym operacie działkę 6462/3, która w części „weszła” na działkę 6461. Tutaj w protokole granicznym wnioskodawcy odmówili podpisu i nie uznali granicy z uwagi na rozbieżność z mapą ewidencyjną.

Postępowanie administracyjne zakończyło się prawomocną decyzją z dnia 30 stycznia 2002 r. (sygn. GKHUR-7430/5/D/02), mocą której Burmistrz Miasta [...] zatwierdził podział, a potem działkę 6462/3 o pow. 144 m² na podstawie umowy sprzedaży z lutego 2002 r. przeniesiono do księgi wieczystej [...] (własność J. i S. B.).

Wnioskodawcy wnosili o umorzenie postępowania rozgraniczeniowego z 1981 r. z uwagi na duży upływ czasu od jego wszczęcia. Burmistrz decyzją z dnia 9 lipca 2008 r. umorzył je. Od tej decyzji odwołali się uczestnicy B., w wyniku czego sprawę rozpatrzyło Samorządowe Kolegium Odwoławcze, które decyzją z dnia 24 września 2008 r. uchyliło powyższą decyzję i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania. Burmistrz Miasta [...] postanowieniem z dnia 11 czerwca 2013 r. upoważnił do przeprowadzenia czynności technicznych rozgraniczenia dz. 6461 geodetę S. M., który sporządził nowy operat rozgraniczeniowy KERG 2226/13 z dnia 30 sierpnia 2013 r., w którym nie doszło do ugody pomiędzy stronami. Ostatecznie przekazano sprawę do rozpatrzenia Sądu.

Wcześniej, na podstawie opinii geodety S.M., ustalono decyzją granicę zgodnie ze stanowiskiem uczestników. Geodeta ten wskazał, iż granica prawna przebiega zgodnie z ustaleniami geodety D. z 1974 r., a zasięg prawa własności w zakresie działki 6461 potwierdzony został AWZ z 1973 r. wydanym na J.D., poprzednika prawnego wnioskodawców. Granica ta zgodna była także ze stanem spokojnego posiadania.

Według opinii biegłego J. H. wnioskodawcy w okresie po nabyciu nieruchomości mieli świadomość jej granic, czego dowodzi posadowienie ich budynku. Uwzględnienie roszczeń wnioskodawców powiększyłoby powierzchnię ich działki o 128 m² w stosunku do powierzchni, jaką zakupili w 1979 r.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów urzędowych, w tym akt administracyjnych postępowania rozgraniczeniowego, których to dokumentów nikt w zasadzie nie kwestionował.

Według Sądu Rejonowego kwestią zasadniczą dla sprawy była moc prawna i znaczenie dla sprawy rozgraniczenia dokumentów zgromadzonych w aktach administracyjnych, z których najstarsze pochodziły z lat 60-tych XX wieku. Były to jednak kwestie do rozstrzygnięcia w sferze prawnej, a nie w sferze faktów.

W tym zakresie Sąd oparł się na opinii geodety inż. J.H. z dnia 12 marca 2015 r., w której biegły dokładnie przeanalizował dokumenty znajdujące się w aktach sprawy administracyjnej, a którą to opinię Sąd rozpatrywał łącznie z wydaną przez biegłego opinią uzupełniającą będącą odpowiedzią na zarzuty wnioskodawców oraz z treścią ustnej opinii na rozprawie, w której J. H. podtrzymał swoje stanowisko i dokładnie je uzasadnił.

Do opinii zarzuty wnieśli wnioskodawcy kwestionując zasadność wytyczenia „czerwonej” granicy między ich działką a działką uczestników B. Sąd jednak zwrócił uwagę, że zarzuty wnioskodawców to przede wszystkim polemika ze stanem faktycznym i wieloletnim tłem sporu o granice ich nieruchomości, nie zaś konkretne zarzuty co do prawidłowości opinii biegłego, która była opinią wielowariantową, obiektywną i rzetelną. Wnioskodawcy ograniczyli się do negocjowania proponowanego przez biegłego ugodowego sposobu rozgraniczenia wnosząc o wydanie opinii uzupełniającej, która miała by uwzględnić stan prawny, tymczasem biegły w części tekstowej opinii, jak i na rozprawie, dokładnie wyjaśnił i opisał stan prawny granic.

Sąd zważył, że biegły w swojej opinii wskazał przebieg granicy według czterech wariantów: zgodnym ze stanowiskiem wnioskodawców, zgodnym ze stanowiskiem uczestników, swoją propozycję ugodową oraz stan pierwotny (prawny) z lat 60-tych XX, do którego ciągle odwoływali się wnioskodawcy. Biegły wskazał więc to, o co wnoszą wnioskodawcy.

W tym świetle Sąd wskazał, że opinia ta jest fachowa, rzetelna i prawidłowa, bardzo skrupulatna opisując stan nieruchomości na co najmniej pół wieku wstecz i poparta dokładną analizą dokumentów zebranych w sprawie. Stąd Sąd nie przychylił się do wniosku wnioskodawców o wydanie opinii uzupełniającej, skoro

jest ona zbędna w sprawie, wobec kompletnego stanu faktycznego i prawidłowości opinii już wydanej.

Sąd dał wiarę zeznaniom wszystkich świadków, które przyczyniły się w pewnym stopniu do ustalenia okoliczności stanu posiadania nieruchomości. Wobec istnienia dokumentów, z których wynikał stan prawny i braku możliwości zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, zeznania te nie miały decydującego znaczenia. Treść zeznań była spójna ze sobą, logiczna i zbieżna z zebranymi w sprawie dokumentami. Za taki Sąd uznał także dowód z przesłuchania uczestnika S. B.

Odnośnie dowodu z przesłuchania wnioskodawców Sąd badał te dowody w sposób bardzo ostrożny, gdyż wnioskodawcy zaprzeczali sami swoim zeznaniom, ich stanowisko właściwie ograniczało się tylko do negacji tego, co zostało w sprawie ustalone, jak i zeznawali w głównej mierze nie na temat, co czyniło ich przesłuchanie w znacznej mierze bezprzedmiotowym.

Sąd oparł się na tym dowodzie jedynie w zakresie, w jakim wnioskodawcy przyznają, iż mieli pełną świadomość granic swojej nieruchomości w chwili jej ogradzania i w zakresie, w jakim przyznali, że uczynili to gdy droga na spornym gruncie już istniała. Przyznali też, że pogodzili się z takim stanem rzeczy, nie chcąc wszczynać zatargów międzysąsiedzkich i nie sprzeciwiali się użytkowaniu drogi przez sąsiadów.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w zakresie geodezji, jako zbędny w sprawie oraz nie przychylił się do wniosku o zawieszenie postępowania w sprawie na czas zakończenia postępowania administracyjnego, gdyż postępowanie to nie doprowadzi do wyeliminowania z obrotu prawnego decyzji z 2002 r., a co najwyżej doprowadzi do stwierdzenia, iż została wydana z naruszeniem prawa. Decyzja, jak również akt notarialny z 2002 r., wywołały skutki prawne w postaci nabycia przez ucz. B. działki 6462/3 wraz z częścią działki wnioskodawców działki 6461.

Sąd Rejonowy uznał, że w rozpatrywanej sprawie, zgodnie z dyspozycją art. 153 k.c., badając w pierwszej kolejności stan prawny, należało rozpatrzyć sugerowany przez wnioskodawców, jako prawidłowy, stan ustalony pomiarami

dokonanymi w latach 60- tych XX w. Należy jednak zważyć, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że mapy ewidencyjne z tamtych lat były bardzo niedokładne, powstawały przez przeniesienie granic z map katastralnych, niepoparte było to pomiarami rzeczywistymi i skutkowało w późniejszym czasie korygowaniem powierzchni i granic faktycznych nieruchomości. Taki stan sprzeczny był również ze stanem rzeczywistego posiadania od kilkadziesiąt lat i sprzeczny z położeniem ogrodzenia nieruchomości spornej.

Stanem prawnym, który w sprawie należy uznać za prawidłowy, jest ten wyznaczony przez operat nr 3274 z 2001 r. geodety J. S., który to uznał za obowiązujące granice nieruchomości z pomiaru trzeciego, tj. H.N., jak i pomiarów K. D. Warto wskazać przy tym, że na granice ustanowione przez geodetę H.N. wnioskodawca A.W. w protokole granicznym wyraził zgodę, podpisując się pod jego ustaleniami. Zgodnie również z tym stanem ogrodził swoją posesję. Wcześniej tę granicę w 1974 r. uznała J.D. i jej sąsiedzi, a związane to było z wydaniem kilka miesięcy wcześniej A.Z. na jej rzecz.

Co jednak najistotniejsze, pomiar dokonany przez geodetę J. S. zatwierdzony został mocą prawomocnej decyzji z dnia 30 stycznia 2002 r. Burmistrza Miasta [...], a na jej podstawie uczestnicy B., w dobrej wierze nabyli działkę 6462/3 o zasięgu obejmującym w całości utwardzoną drogę.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie stan prawny, oparty na protokole granicznym z 6 grudnia 2001 r. sporządzonym przez geodetę S., zatwierdzonym decyzją Burmistrza [...] z 2002 r. był poparty wiarygodnymi dokumentami z zasobu geodezyjnego z lat 1982 i 1974 (zawierającymi oświadczenia woli właścicieli działki 6461/1, co do zasięgu ich prawa własności), a ponadto opierał się na wieloletnim stanie spokojnego posiadania uczestników postępowania, przebiegu ogrodzenia, które sam posadził wnioskodawca oraz był zgodny ze stanem w jakim R. i A.W. nabyli swoją nieruchomość (jak wynika z protokołu geodety D. już w 1974 r. przebiegała w spornej granicy miedza).

Powierzchnia zgodnie z tym stanem prawnym odpowiadała temu co faktycznie wnioskodawcy nabyli od J.D., która w 1974 r. uznała granice działki 6461 nabywając ją w drodze A.W. Wnioskodawcy potwierdzili ten stan rzeczy

aktem władztwa nad swoją nieruchomością, której zasięg zaznaczyli płotem. W tym stanie rzeczy jest to rozgraniczenie nie tylko ważne z punktu widzenia prawnego, ale również spełniające drugą w kolejce wytyczną odnośnie ustalania granic spornych: zgodne z ostatnim spokojnym stanem posiadania.

Na mocy powołanych wyżej przepisów oraz na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd orzekł, jak w sentencji, za podstawę rozgraniczenia przyjmując dokumentację sporządzoną przez J. H., a przyjętą 11 marca 2015 r. do zasobu geodezyjnego. Sąd podkreślił, iż opinia biegłego J. H. w tym zakresie potwierdzała ustalenia geodety S. M.

Rozpoznający apelację wnioskodawców Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne, ocenę dowodów i stanowisko prawne Sądu Rejonowego. Nie są w ocenie Sądu zasadne zarzuty naruszenia przepisów postępowania i poczynienia w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych oraz w efekcie niewłaściwego zastosowania prawa materialnego.

Zasadny był tylko zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez nierozpoznanie wniosków dowodowych, jednak nie miał on znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy dotycząc kwestii udziału wnioskodawców w administracyjnym postępowaniu rozgraniczeniowym. Wynika to z tego, że okoliczności te nie przedstawiają dla sprawy pierwszoplanowego znaczenia, gdyż granice prawne w sprawie Sąd Rejonowy ustalał nie tylko posiłkując się faktem podpisania przez wnioskodawcę protokołu granicznego w 1982 r., lecz biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego, ponadto zaś nigdy sam protokół graniczny nie jest samodzielną podstawą dla ustalenia granicy. Natomiast fakt jego podpisania nie budził wątpliwości, co Sąd Rejonowy trafnie wyprowadził z oceny dowodu z protokołu granicznego i sprzecznych w tej materii zeznań samych wnioskodawców, jak i opierając się na doświadczeniu życiowym potwierdzonym tym, że zabudowę działki wnioskodawcy dostosowali do uzgodnionego w 1982 r. przebiegu granic.

Istota sprawy sprowadza się do tego, czy dla ustalenia granicy działek nr 6461 i 6462/3 decydujące znaczenie ma operat geodezyjny sporządzony w 1963 r. przy zakładaniu nowej ewidencji gruntów, czy też ten z 1974 r. wykonany przez

geodetę K. D., względnie także inne dokumenty geodezyjne (późniejszy operat geodety Smoczyńskiego z 2001 r.) i prawne dotyczące rozgraniczanych działek.

Nie można podzielić stanowiska skarżących, które upatruje w operacie z 1963 r. podstaw do określenia aktualnych granic ewidencyjnych nieruchomości wobec tego, że od tego czasu do chwili obecnej nie miały miejsce czynności prawne stwierdzone orzeczeniem sądu, decyzją administracyjną, które by zmieniały stan określony w 1963 r. Tymczasem nie jest to pogląd trafny, bowiem ignoruje fakty wskazujące, że do takich późniejszych czynności jednak doszło.

Wadliwe jest już samo założenie skarżących, że szkic z 1963 r. określał stan prawny ich nieruchomości. Tak nie było, co należycie wyjaśnił już Sąd Rejonowy posiłkując się opinią biegłego geodety J. H., trafnie wskazując na charakter czynności geodezyjnych, w czasie których mapę ewidencyjną sporządzano na podstawie mapy katastralnej tworzonej metodą graficzną z map w skali 1: 2000, co było metodą mało dokładną i zwykle nie popartą pomiarami, nie sporządzono protokołu granicznego z właścicielami, same mapy tworzone tylko dla celów podatkowych, sporządzanie takich map polegało na orientacyjnym mierzeniu kilku punktów, a często nawet tylko właściwie na przerysowaniu map katastralnych. Tylko w uzupełnieniu można odnotować, że podobnie sposób powstania map ewidencyjnych opisał także słuchany, jako świadek H.N., jako geodeta, który także z natury rzeczy musiał posiadać wiedzę w tym względzie.

Tak więc mapa ewidencyjna powstała w oparciu o pomiary w 1963 r. w ogóle nie odzwierciedlała faktycznego przebiegu granicy, w przeciwieństwie do dalszych opracowań geodezyjnych dotyczących tych nieruchomości.

Niezależnie od tego wypadka zauważyć, że z punktu widzenia prawnego mapa ewidencyjna uzyskała obowiązujący charakter dopiero w 1986 r., gdy tymczasem już w latach poprzednich doszło do wydania orzeczeń sądowych i decyzji administracyjnych odmiennie kształtujących stan prawny o granice nieruchomości w oparciu o stan realnie istniejący na gruncie. Sposób sporządzenia mapy ewidencyjnej opisany przez biegłego i świadka H.N., skonfrontowany z dalszymi czynnościami dotyczącymi obszaru nieruchomości, w jakich znajdowały się obie działki, jakich granica stała się sporna, pozwala uważać, że to te kolejne

czynności odpowiadały standardom technicznym obowiązującym w geodezji, jak i zwłaszcza oddawały stan realny na gruncie, co przekładało się na możliwość uznania go tym samym za stan prawny.

Należy wyjść od tego, że postanowienie Sądu Powiatowego w B. z dnia 29 sierpnia 1972 r. objęło parcelę pgr 135/10. Z planu sytuacyjnego wynika, że obejmowała ona tak obecną działkę nr 6461, jak i działkę nr 6462/3.

Zwraca uwagę fakt, że chociaż ostatecznie wydzielono, jako przedmiot zasiedzenia wyłącznie pgr. 135/14, to jednak czynności geodezyjne nie ograniczyły się jedynie do jej wyodrębnienia tylko tej parceli, lecz pgr 135/10. Najpierw na podstawie planu sytuacyjnego podziału nieruchomości gruntowej wpisanego do zasobu geodezyjnego za nr 281/70 podzieliła się na pgr. 135/11 i 135/12, a dopiero następnie na podstawie planu sytuacyjnego podziału nieruchomości gruntowej wpisanego do zasobu geodezyjnego za nr 746/72, lecz wykonanego już w toku postępowania sądowego, pgr. 135/12 podzieliła się na pgr. 135/13, 135/14, 135/15. Można dodać, iż okoliczność, że działka nr 6461 powstała z pgr 135/15 wynika także z pisma Starostwa Powiatu w B.. Z kolei z operatu geodety K. D. z 1974 r. wynika, że pgr 135/15 podzieliła się na parcele pgr 135/19, która odpowiada działce ewidencyjnej nr 6461 oraz pgr 135/20 odpowiadająca m.in. obecnej działce nr 6462/3 własności uczestników B.

Dalszym etapem kształtowania, czy ściślej i dokładniej nazywając, określania stanu prawnego nieruchomości, stały się czynności geodezyjne zakończone sporządzeniem przez geodetę K.D. operatu w 1974 r., jaki to pomiar był dokonany na potrzeby wyznaczenia działki nr 6461 nabytej przez J. D. na podstawie AWZ.

Oczywiście można dostrzec, że pewną niespójność wywołuje fakt, że stan prawny nieruchomości wnioskodawców został ukształtowany na dzień 4 listopada 1971 r., gdy tymczasem, z punktu widzenia chronologii później miały miejsce czynności z 1972 i 1974r., jak i samo stwierdzenie nabycia własności decyzją z 1973 r. Nie można jednak pomijać, że wynikało to z epizodycznego charakteru ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, która z natury rzeczy musiała powodować, że deklaratoryjne stwierdzenie nabycia było późniejsze od daty pierwotnego nabycia własności.

Najistotniejsze jednak jest to, że na żadnym etapie wskazanych czynności w latach 1972-1974 nie powstał jakikolwiek spór o zakres faktycznego władztwa i przebieg granic. Doświadczenie życiowe, w tym i to orzecznicze Sądu w podobnych sprawach, wskazuje, że gdyby istniała wątpliwość, co do przebiegu granic faktycznych jakie stały się w efekcie uwłaszczenia granicami prawnymi, wówczas niewątpliwie powstałby spór między ówczesnymi posiadaczami wyodrębnionych części nieruchomości, będących zarazem współwłaścicielami całej nieruchomości wspólnej. Tymczasem w sprawie nie miało to miejsca.

Oczywiste jest, że czynności geodezyjne z 1974 r. zakończone podpisaniem protokołów granicznych i sporządzeniem operatu technicznego nie kształtowało granic nieruchomości w sposób przypisany postępowaniu o rozgraniczenie, tj. decyzją administracyjną czy postanowieniem sądowym. Jednak należy w tych czynnościach widzieć określenie przez wnioskodawcę w postępowaniu uwłaszczeniowym i właścicieli sąsiednich nieruchomości, faktycznych granic jego władztwa, tym samym wypada uważać, że w tych granicach nastąpiło nabycie własności.

Nie było podstaw do wszczynania postępowania rozgraniczeniowego, bowiem wówczas żaden spór od granic nieruchomości nabytej przez J.D. nie powstał, jedynie ona i właściciele nieruchomości sąsiednich zgodnie określili ich przebieg w granicach posiadania. Tym samym doszło do określenia granic prawnych sąsiadujących nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego decyzja administracyjna o uwłaszczeniu według stanu na dzień 4 listopada 1971 r., wraz z operatem z 1974 r. pozwala wiążąco określić, w jakich granicach posiadania doszło do uwłaszczenia działki nr 6461. Tym samym daje to przesłanki do uznania, że tak określona granica stanowi granicę prawną, możliwą do jednoznacznego odtworzenia. Stan wynikający z uwłaszczenia został określony w oparciu o zakres posiadania samoistnego, a realnym tego świadectwem jest utworzenie granic działki nr 6461 i obecnej działki nr 6462/3 na miedzy, jako najbardziej typowego i charakterystycznego, zwłaszcza w warunkach wiejskich, znaku zewnętrznych granic władztwa faktycznego właścicieli sąsiadujących nieruchomości.

Na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należało sprostować oczywiste niedokładności w zaskarżonym postanowieniu w zakresie oznaczenia stron postępowania. Jeśli działka nr 6225 stanowi drogę wojewódzką nr 942, to oznacza to, że jej właścicielem jest Województwo [...], zaś w jego imieniu zarządza nią Zarząd Dróg Wojewódzkich w [...], a nie Skarb Państwa. Ze statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich bowiem wynika, że jest samorządową jednostką organizacyjną Województwa [...] powołaną w celu wykonywania zadań zarządcy dróg wojewódzkich Województwa [...], położnych poza granicami miast na prawach powiatu, nie posiada osobowości prawnej, jest jednostką budżetową. Z kolei o ile właścicielem działki nr 6480/7 ma być Skarb Państwa - Starosta [...], to powinien on zostać ujawniony także jako *statio fisci* Skarbu Państwa, a nie jedynie administrator tej nieruchomości w postaci Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w [...], co do którego pominięto w orzeczeniu, że jest jednostką organizacyjną Skarbu Państwa.

Wnioskodawcy w skardze kasacyjnej zarzucili naruszenie:

I. przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 oraz 5 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez rozpoznanie merytoryczne apelacji wnioskodawców z dnia 25 maja 2016 r., skutkujące jej oddaleniem, pomimo wystąpienia w sprawie przesłanek nieważności postępowania, obligujących Sąd II instancji do uchylenia zaskarżonego postanowienia, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania,

2) art. 64 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 65 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 19 § 2 pkt 2 Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych w zw. z art. 21 § 1 ustawy o drogach publicznych w związku z § 1 pkt 2 Statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w [...] stanowiącego załącznik do Uchwały nr IV/25/12/2012 Sejmiku Województwa [...] z dnia 24 sierpnia 2012 r. przez prowadzenie postępowania w stosunku do uczestnika nieposiadającego zdolności sądowej i procesowej - Zarządu Dróg Wojewódzkich w [...], a w konsekwencji pozbawienie

właściciela działki numer 6225 - Województwa [...] - możliwości obrony swoich praw,

3) art. 64 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 65 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z § 1 pkt 3 Statutu Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w [...] stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 38 Ministra Środowiska z dnia 26 lipca 2013 r., przez prowadzenie postępowania w stosunku do uczestnika nieposiadającego zdolności sądowej i procesowej - Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w [...],

4) art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 350 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez dokonanie sprostowania w zakresie oznaczenia uczestników postępowania - Zarządu Dróg Wojewódzkich w [...] oraz Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w [...], które w istocie stanowiło podmiotową modyfikację po stronie ww. uczestników,

5) art. 217 § 1 oraz § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż oddalenie przez Sąd I instancji wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie wskazanych dowodów nie stanowiło naruszenia przepisów postępowania cywilnego, a w konsekwencji zaniechanie uzupełnienia postępowania dowodowego,

6) art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż naruszenie przez Sąd I instancji art. 217 § 1 k.p.c. k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na nierozpoznanie wskazanych wniosków pozostało bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji zaniechanie uzupełnienia postępowania dowodowego w opisanym zakresie,

7) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie uzupełnienia postępowania dowodowego o wskazane przez wnioskodawców dowody;

II. przepisów prawa materialnego, tj.: art. 1 § 1 Ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych oraz art. 12 § 1 i § 7 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonaniu subsumpcji niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego sprawy (w zakresie odnoszącym się

do granic samoistnego posiadania działki 6461, określonych na dzień 4 listopada 1971 r.) do norm prawnych zawartych ww. przepisach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty naruszenia przepisów postępowania, których naruszenie zdaniem skarżących doprowadziło do nieważności postępowania przed Sądem I instancji, a w konsekwencji także naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 oraz 5 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez rozpoznanie merytoryczne apelacji wnioskodawców z dnia 25 maja 2016 r., skutkujące jej oddaleniem, pomimo wystąpienia w sprawie przesłanek nieważności postępowania.

Gdy chodzi o Zarząd Dróg Wojewódzkich w [...], to skarżący trafnie wskazują, że jest to jednostka organizacyjna Województwa [...]. Województwo [...] zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. nr 91, poz. 576 ze zm., dalej, jako u.s.w.) jest osobą prawną, która działa przez swoje organy w sposób określony w ustawie i opartym na niej statucie (art. 38 k.c.). Jak stanowi art. 15 u.s.w. organami tej osoby prawnej jest sejmik wojewódzki oraz zarząd, w skład którego wchodzi marszałek województwa, jako jego przewodniczący oraz co najmniej czterech członków (art. 31 u.s.w.). Należy jednak zauważyć, że województwo w celu wykonywania należących do niego zadań może tworzyć samorządowe jednostki organizacyjne. Taką wyspecjalizowaną jednostką organizacyjną, w zakresie obowiązków Województwa dotyczących utrzymywania dróg wojewódzkich w należyтым stanie, jest Zarząd Dróg Województwa z siedzibą w [...]. To, że sąd I instancji prowadził postępowanie przy uczestnictwie tego Zarządu było nieprawidłowe. Należy jednak podkreślić, że to sami wnioskodawcy tak oznaczyli tego uczestnika. Jako jednostka samorządowa Województwa [...], które powinno występować w sprawie reprezentowała interesy tego Województwa. W zakresie zarządu drogami Województwa [...], nawet gdyby prawidłowo oznaczono uczestnika, sprowadziłoby się to do tego, że i tak Województwo musiałoby działać przy pomocy owego Zarządu. W tej sytuacji Sąd II instancji był uprawniony do dokonania prawidłowego oznaczenia strony w drodze sprostowania. W istocie, bowiem interesy uczestnika były prawidłowo

reprezentowane, a tylko zabrakło precyzji w jego oznaczeniu. W tej sytuacji brak podstaw do uznania, że takie nieprecyzyjne oznaczenie uczestnika postępowania pozbawiło go możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Wprawdzie jego oznaczenie było nieprawidłowe, gdyż Zarząd Dróg Wojewódzkich nie posiada własnej zdolności prawnej i sądowej, ale skoro jest on powołany do kierowania za Województwo sprawami związanymi z drogami wojewódzkimi, to brak precyzyjnego oznaczenia uczestnika nie miał wpływu na wynik postępowania, a w szczególności nie pozbawił go możliwości obrony jego praw w postępowaniu rozgraniczeniowym.

Podobnie przedstawia się sprawa w odniesieniu do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w [...]. Zarząd ten i jego kompetencje, co do obszaru, na którym wykonuje on w imieniu Skarbu Państwa sprawy związane z gospodarką wodną, zostały określone w ustawie z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (jedn. tekst Dz. U. z 2017 r. poz. 1121) oraz wydanym na podstawie art. 3 ust. 3 tej ustawy Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2007 r. sprawie przebiegu granic obszarów dorzeczy i regionów wodnych (Dz. U. nr 126, poz. 878 ze zm.). Zgodnie z powołanymi przepisami Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w [...] wykonuje uprawnienia Skarbu Państwa w stosunku do wód położonych na jego obszarze działania, a dyrektor takiego zarządu jest organem właściwym w sprawach gospodarowania wodami (art. 4 ust. 1 pkt. 3 ustawy). Rację mają skarżący, że Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w [...] nie ma zdolności prawnej i sądowej, gdyż żaden przepis nie przyznaje mu osobowości prawnej. Ze względu jednak na przyjętą regulację dotyczącą wykonywania przez Skarb Państwa uprawnień do wód, które należą do Skarbu Państwa, także w razie prawidłowego oznaczenia uczestnika postępowania, interesy Skarbu Państwa reprezentowałby Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w [...]. W tej sytuacji prawidłowe oznaczenie uczestników postępowania poprzez wskazanie Województwa [...] oraz Skarbu Państwa, mogło nastąpić przez Sąd II instancji na podstawie art. 350 k.p.c. Uczestnicy postępowania byli, bowiem w postępowaniu przed sądem I instancji reprezentowania przez te same jednostki organizacyjne, które będą ich reprezentować w postępowaniu po prawidłowym ich oznaczeniu. W

tej sytuacji brak podstaw do uznania, że zachodzi nieważność postępowania ze względu na niemożność obrony swoich praw.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż naruszenie przez Sąd I instancji art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na nierozpoznaniu wskazanych wniosków pozostało bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy rozpoznał wniosek wnioskodawców o powołanie dodatkowego, kolejnego biegłego w sprawie ustalenia, jakie były prawne granice nieruchomości, które były przedmiotem rozgraniczenia. Uznał dowód z opinii biegłego w zakresie geodezji za zbędny oraz nie przychylił się do wniosku o zawieszenie postępowania w sprawie na czas zakończenia postępowania administracyjnego, gdyż postępowanie to nie doprowadzi do wyeliminowania z obrotu prawnego decyzji z 2002 r., a co najwyżej doprowadzi do stwierdzenia, iż została wydana z naruszeniem prawa. Ocena ta nie budzi wątpliwości, gdyż Sąd I instancji bardzo dokładnie przeanalizował wszystkie dokumenty i opinie, jakie były już przeprowadzone w sprawie rozgraniczenia nieruchomości. Wskazał również, dlaczego dał wiarę opinii biegłego geodety inż. J. H. z dnia 12 marca 2015 r.. W opinii tej biegły dokładnie przeanalizował dokumenty znajdujące się w aktach sprawy administracyjnej. Ponadto należy zwrócić uwagę, że opinię tą Sąd rozpatrywał łącznie z wydaną przez biegłego opinią uzupełniającą będącą odpowiedzią na zarzuty wnioskodawców oraz z treścią ustnej opinii na rozprawie, w której J. H. podtrzymał swoje stanowisko i dokładnie je uzasadnił. Sąd wskazał, że opinia ta jest fachowa, rzetelna i prawidłowa, bardzo skrupulatna opisując stan nieruchomości w okresie pół wieku wstecz i poparta dokładną analizą dokumentów zebranych w sprawie. W tej sytuacji w pełni uzasadnione było oddalenie wniosku wnioskodawców o wydanie opinii uzupełniającej, skoro była ona zbędna w sprawie, wobec kompletnego stanu faktycznego i prawidłowości opinii już wydanej. Takie samo stanowisko zajął Sąd II instancji oddalając zarzuty apelacji. Takie stanowisko sądów orzekających w sprawie nie budzi wątpliwości, mając na względzie bardzo wnikliwe rozpoznanie sprawy i oparcie rozstrzygnięcia na wszechstronnym rozważeniu całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Także zarzut naruszenia prawa materialnego nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżący zarzucają, że zaskarżony wyrok narusza art. 1 § 1 oraz art. 12 § 1 i § 7 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. nr 27, poz. 250 ze zm.) przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonaniu subsumpcji niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego sprawy (w zakresie odnoszącym się do granic samoistnego posiadania działki 6461, określonych na dzień 4 listopada 1971 r.) do norm prawnych zawartych ww. przepisach. Tak sformułowany zarzut został oparty na kwestionowaniu ustaleń i oceny dowodów dokonaną przez Sąd II instancji. Skoro zaś jak wynika z art. 398³ § 3 k.p.c. zarzuty takie są niedopuszczalne w skardze kasacyjnej to już z tego względu nie może być on uwzględniony. Ponadto, jeżeli wziąć pod uwagę wskazane przepisy ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych nie jest jasne, na czym miałyby polegać ich niewłaściwe zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Wskazane przepisy określają nieruchomości, których dotyczy regulacja zawarta w ustawie (art. 1 § 1 i § 7) oraz tryb stwierdzania nabycia nieruchomości rolnej przez samoistnego posiadacza oraz orzekania o przekazaniu nieruchomości rolnej posiadaczowi zależnemu (art. 12 §). Bez podważenia ustaleń dokonanych przez sąd i oceny przeprowadzonych przez niego dowodów nie było możliwe stwierdzenie naruszenia tych przepisów. Jak była zaś już o tym mowa, brak podstaw, aby kwestionować dokonane przez sąd ustalenia oraz wszechstronną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

kc

